# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 13go Czerwca 1867 roku. | № 132. | Lat 46. | Dnia 1 (13) Czerwca 1867 r.

**Czwartek.** | Rano ciepła st 9, w połud: c. st: 15 | Wys: wody st: 4 c. 10 (Przybywa) | Wschód Słońca g. 3 m. 40 | Zachód „ „ 8 „ 19 | Jutro Śgo Bazylego B. W.

— Dziś, jako w dzień Uroczystości Śgo Antoniego Padewskiego, odprawiają się Nabożeństwa Odpustowe we wszystkich Kościołach reguły Śgo Franciszka z Assyżu.—Nabożeństwo do Śgo Antoniego Padewskiego, szeroko jest upowszechnione na ziemi naszej i głęboko w sercach naszych zakorzenione. To też nie ma Kościoła, w którymby nie było, jeżeli nie Ołtarza Śgo Antoniego, to przynajmniej Obrazu tego Świętego Patrona.

— *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych*, pod d. 10 (22) Maja, udzieliła P. Władysławowi Gumowskiemu, wykwalifikowanemu przez Warszawską Szkołę Główną Lekarzowi, prawo wolnej praktyki w Królestwie Polskiem. (Dz: War:).

—*Prezydent Miasta Warszawy.*—Ponieważ w obecnej porze pojawiać się zaczynają wypadki cholery, u osób dających ku temu powód, albo nierozsądnem użyciem pokarmów i napoi, lub też niedostatecznem wystrzeganiem się od przeziębienia, w skutek więc tego podaję się do wiadomości powszechnej, iż należy wystrzegać się o ile możności używania: 1) Surowych owoców, ogórków, rzepy, marchwi i t. p.; 2) Zimnego i wędzonego mięsa; 3) Tłustych lub nieświeżych ryb; 4) Grzybów; 5) Niewystałego lub skwaśniałego piwa; 6) Nadmiernego używania trunków spirytualnych, nakoniec 7) Co wszczególności jest ważnem zaziębienia się, i zamoczenia nóg, a również kąpania się zaraz po jedzeniu lub spotnieniu. Oprócz tego poleca się właścicielom i rządcom domów, ażeby tak jak w roku zeszłym, utrzymywali w należytej czystości wychodki i rynsztoki i desinfekcje takowych każdodziennie dokonywali pomiędzy 5 i 6 godziną z rana, za pomocą rozczynu koperwasu żelaza; w jatkach zaś i sklepach mięsnych należy przepłukiwać takimże roztworem ścieki i rynsztoki 3 razy dziennie, a mianowicie: o 5ej z rana, w południe i o 8ej wieczorem. A ponieważ środki takowe przy rozsądnem ich zastosowaniu najwięcej wpływają na uniknienie pojawiającej się epidemji, przeto głowom rodzin zaleca się czuwanie nad skrupulatnem zachowywaniem pomienionych ochronnych środków. — P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał- Major *Witkowski.*—Naczelnik Kancellarji *Luceński.* (D. W.)

— *Dyrektor Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie*, podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., wakować będą w Instytucie stypendja skarbowe, tak dla głuchoniemych i ociemniałych. Rodzice lub Opiekunowie życzący dzieci swe lub wychowańców umieścić bezpłatnie w Instytucie, winni, stosownie do art: 42 i 44 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy tegoż Instytutu, zgłosić się na piśmie do Dyrektora i złożyć następujące dowody, a to w przeciągu czasu od dnia niniejszego ogłoszenia do 18 (30) Czerwca r. b.: 1) Metrykę chrztu lub urodzenia, udowadniającą, że kandydat nie jest młodszym od lat ośmiu, ani starszym, jeżeli jest głuchoniemym, nad lat 13, jeżeli ociemniałym nad lat 15; tacy bowiem tylko na stypendja przyjmowani być mogą; 2) Świadectwo lekarza Rządowego, że kandydat jest rzeczywiście głuchoniemym lub ociemniałym, i że ślepota jest nieuleczoną; że miał ospę naturalną lub szczepioną; że nie podlega żadnej chorobie chronicznej lub zaraźliwej, i że władze umysłowe są w stanie normalnym; 3) Świadectwo ubóstwa, udzielone przez dwóch osiadłych obywateli i przez Władzę miejscową poświadczone. Pensjonarze przyjmują się do Instytutu, za złożeniem wyżej wymienionych pod liczbą 1 i 2gą dowodów i wnoszą opłatę rs. 150 rocznie w dwóch ratach półrocznych z góry, za co otrzymają naukę, utrzymanie, pomoce naukowe, odzież, bieliznę, obuwie i pomoc lekarską. Uczniowie przychodni opłacają po rs. 15 rocznie w dwóch ratach półrocznych i składają metrykę chrztu lub urodzenia i świadectwo lekarskie. Żądający uwolnienia od opłaty szkolnej, składają nadto świadectwo ubóstwa, wskazane wyżej pod liczbą trzy. (Dz. Warsz.)

— Wczoraj wieczorem JW. Jenerał-Lejtnant *Trepow*, powrócił z Lublina do Warszawy.

— Przyjechał do Warszawy: Radca Tajny *Ostrowski*, ze wsi Czajek;— wyjechali: Jenerał Major inżenierji *Fejchtner*, do Brestja; Jenerał-Major *Szylder-Szuldner*, i Rz: Radca Stanu *Lizander*, do Petersburga; Szambelan Dworu J. C. M. Hrabia *Starzyński*, do Łap.

— Religijne Bractwo Śgo Rocha, zaprasza Członków, Braci i Siostry, oraz lud pobożny, na Nabożeństwo Odpustowe Śtej Trójcy, które w kościele parafialnym Śgo Krzyża w Warszawie, dnia 16 Czerwca r. b., w przyszłą Niedzielę, z wystawieniem N. Sakramentu, z Kazaniami i z Processjami, z rana i w czasie Nieszporów odprawiać się będzie; oraz na sessję wpisową Bracką, w tymże dniu po południu, o godzinie 5ej zaraz po Nieszporach, w kościele, przed ołtarzem Śgo Rocha, odbyć się mającą; na której to sessji nowe osoby, życzące należeć do religijnego Bractwa Śgo Rocha, będą mogły do Xięgi Album się zapisać, a dawni Członkowie, Bracia i Siostry, składki dobrowolne, zaległe i bieżące, na światło do ołtarza Śgo Rocha potrzebne, opłacić. — M. *Szypowski*, Senior Bractwa. (8,243).

— Piszą nam z Łomży: w dniu 30 z. m. zmarł w naszem mieście ś. p. Antoni *Bosacki*, b. Nauczyciel Gimnazjum tutejszego. Tłumny orszak pogrzebowy, z rozmaitych stanów złożony, najlepszym był świa-

dectwem życia nieboszczyka. Urodzony w r. 1810, nauki pobierał w Lublinie, a następnie w b. Uniwersytecie Warszawskim. W r. 1841 został nauczycielem Gimnazjum w Płocku, zkąd przeniesionym został do Gimnazjum w Łomży. Pokój jego duszy!

— Dnia 8 b. m., o godzinie 8mej wieczorem, we wsi Zbiroża, w Gubernji Warszawskiej, pobłogosławiony został związek małżeński przez X. Pastora *Ludwiga* z Rawy, między Panem Adolfem *Bevensee*, Dziedzicem tejże wsi, a Panną Zofją *Stroehmer*, Córką Dziedziczki wsi Petrykozy. Po skończonym akcie ślubnym, Towarzystwo zebrane, udało się do mieszkania Matki Panny Młodej, gdzie bawiono się do rana.

— Słyszeliśmy, że zasłużony Dyrektor Opery naszej Pan Quatrini, zamierza urządzić stałe śpiewy z organem, podczas Summy, w każde Święto i Niedzielę, w kościele Śgo Józefa Opieki, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wykonywać się mające.

— W dniu 15tym b. m. (w Sobotę) poczynając od godz. 4ej z południa, odbędzie się w Ogrodzie Saskim Zabawa Muzykalno-Kwiatowa, w połączeniu z loterją Fantową, na korzyść sierot, pod opieką Warsz. Tow. Dobr. zostających, w czasie której orkiestra PP. Lewandowskiego i Kuhne'go wykona Uwertury z oper: Oblężenie Koryntu, Niema z Portici, Sroka Złodziej, Wilhelm Tell; dalej, Potpouri z oper: Faust, Bal Maskowy i Trawiaty; wreszcie wykona sola na różne instrumenta, oraz najnowsze tańce Strausa i Lewandowskiego.

— Zapowiedziana dawniej w szeregu wychodzących w zakres wydawnictwa „Bibljoteczki kolei żelaznych", dwuaktowa komedyjka Anczyca, p. t. *Meszty Abu Kazema*, wyszła już z druku. Jest to obrazek wykazujący złe skutki zbytecznego i nieludzkiego skąpstwa. Cel więc tej komedyjki moralny, w przeprowadzeniu zaś jej panuje ścisła przyzwoitość obok niewinnej wesołości i szczerego dowcipu odznaczającego zawsze utwory Anczyca. Ta okoliczność czyni „Meszty Abu Kazema" dogodną do grania dla młodzieży i przejrzawszy ją szczerze, możemy polecić rodzicom i przełożonym. Cena też nie stoi na przeszkodzie, dziesięć bowiem kopiejek stać i na najuboższą kieszeń. Winszujemy szczerze wydawnictwu *Bibljoteczki*, iż tak użytecznym i miłym utworem publikację tę wzbogaciło. Sądzimy, iż wybór utworów, ich taniość, przyczynić się mogą do upowszechnienia Bibljoteczki z pożytkiem dla czytelnictwa. Dotychczas w szeregu xiążeczek tej publikacji widzimy utwory T. T. Jeża, L. Wł. Anczyca, Władysława Lubowskiego, a jak nas zapewniano, jeżeli publiczność sprzyjać będzie rozwojowi tego wydawnictwa wkrótce ujrzymy prace Chęcińskiego, Wołody, Skiby, Turskiego, Józefa z Mazowsza, Wiślickiego i innych.

— Wczoraj nakładem litografji P. Juljana Millera, wyszła na widok publiczny „Zofja-Polka," ofiarowana Pannie Zofji Mikorskiej, przez utalentowanego amatora, P. Florjana Oborskiego, znanego już z niejednej udatnej publikacji muzycznej.

— Xięgarnia Henryka *Natansona*, Krakowskie-Przedmieście Nr 17, otrzymała na skład „Słownik" Polsko-Ruski i Rusko-Polski; układał Dominik Bartoszewicz i A. R., 4 tomy w 12-ce. Cena rs. 6.

— Wczoraj, odbył się w ogrodzie Instytutu Muzycznego, zapowiedziany „Wieczór Muzyczny," na którym mimo niezwykłego na miesiąc Czerwiec chłodnego powietrza, znajdowała się znaczna liczba słuchaczy. Podaliśmy program wieczoru pomienionego poprzednio. Każdy numer okrywano oklaskami rzęsistemi, i rzeczywiście exekucja była tak dokładna, tak starowna, iż zaszczyt przynosi wykonawcom, niemniej pracującym nad młodzieżą instytutową: Dyrektorowi P. Apolinaremu Kątskiemu i Professorom. Spodziewać się należy, że ten letni koncert jeszcze powtórzonym zostanie, czego szczerze sobie życzą wszyscy miłośnicy muzyki.

— Dziś, na benefis Pani Bakałowicz, przedstawienie dramy: „Młodość Muszkieterów," z powodu zaś długości widowiska, zacznie się o godz: 7ej.

— Onegdaj jedna z najzdolniejszych Artystek baletu naszego, Panna Cholewicka, smutnemu uległa wypadkowi. Na sali tańca przy zwykłej exercycji, wybiła sobie nogę w biodrze. Oby tylko wypadek ten nie pozbawił sceny tyle utalentowanej tancerki.

— Wielu Znawców tak Francuzkich jako i Niemieckich twierdzi, że obraz Matejki, na Wystawie Paryzkiej znajdujący się, jest najcelniejszem dziełem sztuki.

— Donoszą nam z Paryża, iż pierwszy koncert w Sali Ventadour przez artystów Niemieckich, pod dyrekcją PP. Jana *Strauss* i *Bilsego*, był bardzo świetny. Orkiestra PP. Strauss i Bilsego składa się z samych pierwszorzędnych artystów. Trudno wystawić sobie doskonałą jedność, jaka panuje w artystycznem wykonaniu choćby najmniejszego ustępu. Cała pierwsza część poświęcona była poważnej muzyce Wagnera i Beethowena, a która w niewypowiedziany zapał wprawiła słuchaczy; ta część koncertu dyrygowaną była przez P. Bilsego, Dyrektora kapeli Króla Pruskiego. Pan Bilse z wielką umiejętnością dyryguje swoją orkiestrą, powiedzieć można, że całą orkiestrę stanowi jeden tylko instrument, taka tam jedność i równość panuje, to też P. Bilse został przywoływany, również jak i ci wszyscy, którzy przyjmują współudział w jego orkiestrze. Drugą częścią zajął się P. Strauss, trzymając prym na skrzypcach i również odbierał sowite oklaski.

— Panie Redaktorze! Od niejakiego czasu w Warszawie namnożyło się wielu kupców cementu, a że donosisz, iż u niektórych z nich nabyć można za nizką cenę tego produktu, i mnie chętka wzięła zakupienia kilkunastu beczek cementu, zwłaszcza, gdy go do dokończenia mojego domu potrzebowałem. Nabyłem wprawdzie tanio cementu, ale na kupnie wyszedłem jak „Zabłocki na mydle!" bo od razu widziałem się posiadaczem i Niemieckiego i Angielskiego cementu, ale z fałszywemi etykietami, a nawet cement w workach otrzymałem, który ma tę własność jeszcze, że i w wodzie nie twardnieje. Naturalnie oprócz straty, innego użytku z niego nie miałem. A że niemiły mi był taki zakup, ostrzegam innych, aby w tęż samą łapkę nie dali się złapać. — *W.* Obywatel z Lubelskiego.

— Znany w Warszawie magik Epstein został aresztowany we Lwowie pod zarzutem czynu, odnoszącego się do moralności.

— Wczoraj przed kościołem Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, rozpoczęto odnowienie trzech figur, t. j. Śgo Jana Nepomucena, N. Marji Panny i Śgo Felixa.

— Kościół Śgo Franciszka, przy ulicy Zakroczymskiej, jest odnawianym na zewnątrz.

— Pojutrze Śgo Wita,

a na Śty Wit,

słowik cyt.

Obecnej wiosny, z powodu zimnego Maja, niewiele słyszeliśmy rozkosznego jej śpiewaka. A tu już lada dzień głos jego umilknie.

— Wczoraj w południe, przy wagonie kolei żelaznej miejskiej, wprost byłego pałacu Namiestnikowskiego, złamała się sztulwaga, w skutku czego przez kilka minut bieg jego był wstrzymanym. Wkrótce jednak szkodę naprawiono i wagon w dalszą podążył drogę.

— I tym razem w Kantorze Głównym Loterji P. Maurycego Nelken, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, padła główna wygrana rs. 75,000, na los cały Nr 17,008, a szczęśliwcem owym, został Obywatel z Gubernji Lubelskiej. Posiadacz zaś Nr 17,084, który wygrał 20,000 rs., u kollektora Zelmana Gesundheit, przy ulicy Twardej, jest mieszkańcem miasta Łodzi.

— W dalszem ciągnieniu 5ej klassy 108 Loterji Klassycznej, dnia dzisiejszego odbytem, znaczniejsze wygrane padły, a mianowicie: Rs. 30,000, na Nr 11,827, u Kollektorki Smoleńskiej w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej; Rs. 2,500, na Nr 5,734, u Kollektora Mendelsohn Moses w Warszawie; po Rs. 1,000, na Nra 4,728; 4,971; 8,459 i 10,930; Rs. 500, na Nr 5,078. — Do dzisiejszego „Kurjera Warszawskiego,“ dołącza się tabelka tymczasowa 5ej klasy 108 Loterji Klassycznej z dnia 12 b. m.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 7 Czerwca.* — „Times“ zawiera całą szpaltę nadesłanych artykułów, których autorowie opisują oburzające rabunki, dokonane w jasny dzień na ulicach Londynu. Motłoch towarzyszył oddziałom milicji w bandach po 50 do 60 ludzi, którzy bez obawy napadali na przyzwoicie ubrane przechodzące osoby, i śród głośnych okrzyków opróżniali ich kieszenie. Dnia 5go b. m. zrabowano w ten sposób do kilkuset osób, a niektóre nawet pobito; maszerujący zaś żołnierze, spokojnie przyglądali się tym nadużyciom. „Times“ poświęca artykuł wstępny tak niesłychanemu skandalowi. Jeden ze świadków świadczących przeciw schwytanemu złodziejowi, złożył następne zeznanie: „Szedłem przy milicji z City, kiedy maszerowała na przegląd do Regents-parku. Przez całą drogę uważałem aresztowanego wraz z bandą 30 do 40 łotrów, którzy się na każdą porządniej ubraną osobę rzucali, zabierali jej zegarek i co tylko miała przy sobie, oraz łamali parasole. Przy Hyde-parku otoczyli jakąś podeszłego wieku damę z jakimś jegomością i zabrali im ich sakiewki. Mówiłem z 50 lub 60 osobami, które postradały swe zegarki. W Clorkenwell, policja uskuteczniła dobry połów, gdyż ujęła dziewięciu złodziejów z 4 zegarkami, 2 łańcuszkami, pieniędzmi i t. p. I tu toż samo się działo co i gdzieindziej. Milicja maszerowała, przeprowadzona przez łotrów; a gdzie tylko ukazał się zegarek, łańcuszek lub kieszeń, którą za przydatną dla siebie uważali, dopełniali rabunku z zadziwiającą szybkością.“ — Ponieważ milicja rzadko wyrusza na przeglądy, przeto bandy tych złoczyńców korzystają ze zmian straży, ściągających zawsze pewną liczbę ciekawych, dla dokonywania z powodzeniem kradzieży. (Nordd. Allg. Ztg).

FRANCJA. *Prayż, 8 Czerwca.*— „Constitutionnel“ podaje zasady prawa na mocy którego inwalidom pracy, oraz rodzinom tych, którzy przy wykonywaniu robót rolniczych lub rzemieślniczych życie postradają, los ma być zapewniony. Jest to kwestja, którą oddawna gruntownie badano, a która niedawno była przedmiotem ostatecznych narad na posiedzeniu Rady Stanu, pod prezydencją Cesarza odbytem. Każdy robotnik przez opłatę pewnej summy ubezpieczającej, może mieć prawo do takiego przytułku czyli zasiłku. Kwota pomieniona wnoszoną być może indywidualnie, lub od całego składu jakiej fabryki, zakładu przemysłowego i t. p. Składka ta jednak nie będzie wielką, gdyż Państwo udzielać ma znaczną subwencję, t. j. 1 procent od wszelkich robót publicznych wykonywanych, na rachunek Rządu lub departamentów. Oprócz tego, rząd ma uorganizować ubezpieczenia na życie, dostępne drobnym oszczędnościom. — Dnia dzisiejszego Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosji, przejeżdżał się po mieście wraz z P. Haussman, który okazywał J. C. Mości pomniki, oraz miejscowości Chaumont i Trocadero, dwa główne obserwatorja Paryża. — Król Pruski miał zapewnić Cesarza Napoleona, że ewakuacja Luxemburga wkrótce nastąpi. — Sprawozdania o projektach do praw o prasie i zgromadzeniach, mają być przedstawione w przyszłym tygodniu. (Schl. Ztg).

## Ostatnie Wiadomości.

Podług „Monitora“ z dnia 9go b. m., Cesarz Napoleon i N. Cesarz Wszech Rossji, udali się do pałacu przemysłowego, dla zwiedzenia wystawy Egipskiej. Powóz w którym JJ. CC. Moście jechali, otoczony był tłumem ludu, wydającym najżywsze okrzyki. — Tenże dziennik urzędowy stwierdza, że zamach na życie Cesarza Wszech Rossji, spowodował we Francji i zagranicą, tak ze strony Monarchów, jak i ludów, jednozgodne objawienie pełnego szacunku współczucia, oraz potępienia czynu. — Wszyscy Monarchowie składali telegrafem powinszowania Cesarzowi Napoleonowi i jego Najdostojniejszemu Gościowi z powodu ocalenia. — Xiążę Humbert Włoski przybył do Paryża 9go b. m. wieczór. — Dnia 10go b. m. wieczorem był bal w Tuilerjach. — Dnia 11go b. m. w południe, N. Cesarz Wszech Rossji, Cesarz Napoleon, Cesarzowa, Król Pruski i inne Dostojne Osoby, wyjechały do Fontainebleau, zkąd N. Pan udał się w dalszą drogę.

Rząd Angielski wysłał nareszcie decyzję co do skazanych na śmierć Fenijanów; wszyscy oni zostali ułaskawieni na ciężkie więzienie dożywotne, o czem Lord Naas oznajmił w Parlamencie 6go b. m., na zapytanie P. Maguère. — Najjaśniejszym Cesarzom Wszech Rosji i Austrjackiemu oraz Sułtanowi, przesłany został order „Podwiązki“. Do Petersburga i Wiednia insygnja orderowe będą powiezione przez oddzielną de-

putację. — Parlament ma być zamknięty w połowie Sierpnia, a w połowie Lipca odbędzie się wielki przegląd floty.

Wiadomości z Bułgarji są niepokojące. Obawiają się tam wybuchu powstania w rozmaitych punktach.

Król Grecki przybył do Petersburga 9go b. m.

Podług najnowszych wiadomości z Mexyku, Cesarz Maxymiljan popadł w ręce nieprzyjaciół skutkiem zdrady jednego z swych Jenerałów, Lopeza. O dalszym losie Cesarza nie mamy żadnych szczegółów.

Cesarz i Cesarzowa Austrjaccy przeznaczyli dar koronacyjny w kwocie 100,000 dukatów na wdowy i sieroty Honwedów, oraz na kaleków Honwedów.

(N. A. Z.)

## Wiadomości Telegraficzne.

*Paryż, 13 Czerwca.* — „Etendard" zapewnia, że Sułtan przybędzie do Paryża 2go Lipca. — J. C. W. Cesarzewicz wyjechał do Londynu.—„Monitor" wieczorny pisze: wszystkie ludy dziękują Opatrzności za zachowanie Cesarza Alexandra; Francja i Rosja łączą się w jednej wspólnej myśli. Zamach ścieśni bardziej zaufanie i przyjaźń między Francją i Rosją.

### FRASZKI.

— Podczas oblężenia Landrecies w r. 1655, P. de la Feuillade został raniony w głowę. Chirurg powiedział że rana niebezpieczna bo widać mózg. „To dobrze mój drogi!" zawołał P. de la Feuillade, „bądź tylko łaskaw, czy będę żył lub nie, wyjąć trochę mózgu i posłać Kardynałowi Mazariniemu, który wiecznie powtarza, że wcale nie mam mózgu."

— „Kończysz wody mineralne," rzekł do kończącego pić takowe, jeden który pić je zaczyna. „Tak jest." „Szczęśliwyś, za dwa tygodnie pić możesz wino, a ja dopiero za 6 tygodni." (Autentyczne).

## DONIESIENIA.



Dnia 10 b. m., wychodząc z Ogrodu Saskiego, na ulicę Żabią, zgubioną została **Xiążka do Nabożeństwa**, w czarnej okładce, przekładana wstążeczką niebieską, w której brakowało kilku kart. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowej, pod Nr 666, przy ulicy Leszno, mieszkania Nr 1, na 1sze piętro, za przyzwoitą nagrodą. (8300)



We Wtorek dnia 12go b. m., w Wielkim Teatrze, w czasie przedstawienia, znalezioną została **PERSPEKTYWA Teatralna**. Poszkodowana osoba, zgłosić się może po odbiór takowej, do mieszkania w barakach Ujazdowskich, do Sztabs-Kapitana Łodinowa, we Wtorek lub w Piątek do godziny 3 po południu. (8297)

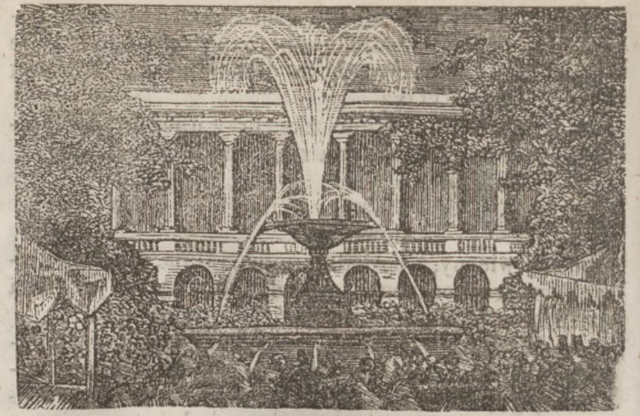


Wczoraj, około południa, w przejściu z ulicy Nowolipie na Grzybów, zgubiony został **Woreczek** stary, skórzany, z oprawą mosiężną, w którym znajdowało się rs: 31, w biletach bankowych i monetą około kop: 45 do 60. Łaskawy znalazca, przez wzgląd, iż pieniądze rzeczone, nie były własnością poszkodowanego, za które tenże jest odpowiedzialnym, raczy zwrócić takowe do Redakcji „Kurjera Warszawskiego," za nagrodą rs: 5. (8290)

## ORFEUM

**przy ulicy Miodowej w domu P. Lessera.**

Dziś i jutro **WIELKIE PRZEDSTAWIENIE** Sztuk Magicznych i Magnetyzmowanie, przez P. **KAHNE**, w trzech oddziałach, ze współudziałem Panny **Michaliny Rosenstein**. (6789)



W OGRODZIE SASKIM
odbędzie się Zabawa

## MUZYKALNO-KWIATOWA

wraz

**Z LOTERYĄ FANTOWĄ**

**Na Dochód Ubogich**

pod Opieką

WARSZAWS. TOWARZYST. DOBROCZYNNO.

CENA BILETÓW:

Do Loteryi kop. sr. 25—Wejścia do Ogrodu kop. sr. 25.

## TEATR WIELKI.

Dziś: *Młodość Muszkieterów*, (1szy raz), na dochód Pani *Bakałowicz*.—Jutro: *Młodość Muszkieterów*.

— **WYSTAWA FANTÓW** Loterji War. Tow. Dobr., z 60,000 losów złożonej; codziennie bezpłatnie w sali teatralnej, w gmachu pomienionej Instytucji.

**ALKAZAR** (dawniej **ODEON**),

Dziś KONCERT przez Towarzystwo Francuzkie, pod przewodnictwem PP. **Bertin i Huet.** (6785)

**W TIVOLI** codziennie **przedstawienia MUZYCZNO-HUMORYSTYCZNE.** (3139)

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 13 Czerwca 1867 r.

| Monety i Papiery: | Żądano | | Płacono | |
|---|---|---|---|---|
| | Ruble i Kopiejki sr: | | | |
| Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 15. | | | | |
| Dukaty holenderskie rs. 3 k. 50. | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:) | — | — | — | — |
| Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100, | 78 | 17 | 77 | 83 |
| Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100, | 71 | 17 | 70 | 83 |
| Listy likwidacyjne, za rs. 100 . . | 60 | 17 | 59 | 83 |
| Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865, | 114 | — | 113 | 33 |
| „ „ „ z r. 1866, | 106 | 25 | 105 | 75 |
| Bilety Banku Cesarstwa . . . . | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:, | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej, | 58 | — | — | — |
| Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:, | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:, | 86 | — | — | — |
| Akcje Fabryczno-Łodzkie . . . | 85 | — | — | — |

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs.—k. 190
Od Listów likwidacyjnych k. $14\frac{1}{9}$.

**Ceny Targowe Warszawskie.**— Dnia 12 Czerw: płacono: Za korzec pszenicy od rs. 8 kop. 85 do rs. 9 k. 37 żyta od rs. 6 kop. — do rs. 6 k. 30; owsa od rs. 3 kop. 30 do rs: 3 kop. 60 gryki od rs. 5 kop. 25 do rs. 5 k. 45; kartofli od rs 2 k. 55 do rs. 2 k. 70.

**Okowity** płacono dnia 12 Czerwca, za wiadro od rs. 4 k: 54, do rs 4 k. 60; za garniec od rs. 1 k: 48 do rs: 1 k: 50.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Redaktor odpowiedzialny, *S. Bogusławski*.